

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE – 10 MARCA 2016 – CZWARTEK

Pierwsze czytanie: Wj 32, 7-14

Pan rzekł do Mojżesza: «Zstąp na dół, bo sprzeniewierzył się lud twój, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej. Bardzo szybko odwrócili się od drogi, którą im nakazałem, i utworzyli sobie posąg cielca ulany z metalu i oddali mu pokłon, i złożyli mu ofiary, mówiąc: „Izraelu, oto twój bóg, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej”. I jeszcze powiedział Pan do Mojżesza: «Widzę, że lud ten jest ludem o twardym karku. Zostaw Mnie przeto w spokoju, aby rozpałił się gniew mój na nich. Chcę ich wyniszczyć, a ciebie uczynić wielkim ludem». Mojżesz jednak zaczął usilnie błagać Boga swego, Pana, i mówić: «Dlaczego, Panie, płonie gniew Twój przeciw ludowi Twemu, który wyprowadziłeś z ziemi egipskiej wielką mocą i silną ręką? Czemu to mają mówić Egipcjanie: „W złym zamiarze wyprowadził ich, chcąc ich wygubić w górach i wygładzić z powierzchni ziemi”. Odwróć zapalczliwość Twego gniewu i zaniechaj zła, jakie chcesz zesłać na Twój lud. Wspomnij na Abrahama, Izaaka i Izraela, Twoje sługi, którym przysiągłeś na samego siebie, mówiąc do nich: „Uczynię potomstwo wasze tak liczne jak gwiazdy niebieskie, i całą ziemię, o której mówiłem, dam waszym potomkom, i posiadą ją na wieki”». Wówczas to Pan zaniechał zła, jakie zamierzał zesłać na swój lud.

Psalm: 106, 19-20.21-22.23

REFREN: Przebacz, o Panie, swojemu ludowi.

U stóp Horebu zrobili cielca
i pokłon oddawali bożkowi odlanemu ze złota.
I zamienili swą chwałę
na podobiznę cielca jedzącego siano.

Zapomnieli Boga, który ich ocalił,
który wielkich rzeczy dokonał w Egipcie,
rzeczy przedziwnych w krainie Chama,
zdumiewających nad Morzem Czerwonym.

Postanowił ich zatem wytracić,
gdyby nie Mojżesz, Jego wybraniec;
on wstał się do Niego,
aby odwrócił swój gniew, by ich nie niszczył.

Ewangelia: J 5, 31-47

Jezus powiedział do Żydów: «Gdybym Ja wydawał świadectwo o sobie samym, sąd mój nie byłby prawdziwy. Jest przecież ktoś inny, kto wydaje sąd o Mnie a wiem, że sąd, który o Mnie wydaje jest prawdziwy. Wysłaliście poselstwo do Jana i on dał świadectwo prawdzie. Ja nie zważam na świadectwo człowieka, ale mówię to, abyście byli zbawieni. On był lampą, co płonie i świeci, wy zaś chcieliście radować się krótki czas jego światłem.

Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał Mi do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał. Ojciec, który Mnie posłał, On dał o Mnie świadectwo. Nigdy nie słyszeliście ani Jego głosu, ani nie widzieliście Jego oblicza; nie macie także słowa Jego, trwającego w was, bo wyście nie uwierzyli w Tego, którego On posłał. Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich zawarte jest życie wieczne: to one właśnie dają o Mnie świadectwo. A przecież nie chcecie przyjść do Mnie, aby mieć życie. Nie odbieram chwały od ludzi, ale wiem o was, że nie macie w sobie miłości Boga. Przyszedłem w imieniu Ojca mego, a nie przyjęliście Mnie. Gdyby jednak przybył ktoś inny we własnym imieniu, to byście go przyjęli. Jak możecie uwierzyć, skoro od siebie wzajemnie odbieracie chwałę, a nie szukacie chwały, która pochodzi od samego Boga? Nie mniemajcie jednak, że to Ja was oskarżę przed Ojcem. Waszym oskarżycielem jest Mojżesz, w którym wy pokładacie nadzieję. Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, to byście i Mnie uwierzyli. O

Mnie bowiem on pisał. Jeżeli jednak jego pismom nie wierzycie, jakże moim słowom będziecie wierzyli?»

Temat dnia: Miłosierdzie i próżna chwała

Słowo dnia:

„Nie odbieram chwały od ludzi, ale wiem o was, że nie macie w sobie miłości Boga” (J 5,41).

Medytacja: Choroba współzawodnictwa i próżności.

Ujawnia się, kiedy pozory, kolory szat i insygnia stają się pierwszorzędnym celem życia, a zapomina się o słowach św. Pawła: „niczego nie pragnijcie dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniacie jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich” (por. Flp 2, 3-4). Choroba ta powoduje, że człowiek staje się nieautentyczny, że udaje biernego i wyzbytego trosk mistyka. Św. Paweł nazywa takich ludzi «wrogami krzyża Chrystusowego», ponieważ «ich chwała w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne» (Flp 3, 19).

Małe postanowienie :

W ciągu tego dnia znajdź okazję do gestu pokory wobec siostry lub brata. Powiedz mu o jego zaletach.